Nowy Czas

Nr 86 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, piątek 25 lipca 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00 zł, pod opaską 2.75 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Moskwa i Kreml w płomieniach

Front sowiecki rozbity Atak lotniczy na Moskwę

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera we wtorek 22 lipca co następuje: Operacje niemieckich sił zbrojnych i ich sprzymierzeńców, zmierzające do przełamania frontu nieprzyjacielskiego, spowodowały rozerwanie sowieckiego frontu obronnego na poszczególne grupy, nieposiadające pomiędzy sobą łączności.

Pomimo miejscowego oporu i dokonywanych uporczywie przeciwataków, nie da się już stwierdzić jednolitości dowództwa u nieprzyjaciela. Na całym froncie wschodnim stałe i nieustanne postępy czynią operacje, zmierzające do rozbicia i zniszczenia poszczególnych grup sowieckich sił zbrojnych.

W odwet za bolszewickie ataki lotnicze na otwarte stolice sprzymierzonych, Bukareszt i Helsinki, lotnictwo zaatakowało ubiegłej nocy po raz pierwszy Moskwę. Silne eskadry samolotów bojowych przy dobrej widoczności na ziemi, w szeregu kolejnych nalotów bombardowały obiekty wojskowe tego bolszewickiego centrum komunikacyjnego i przemysłu zbrojeniowego. Na terenie Kremla i w łuku rzeki Moskwy spowodowano bombami liczne pożary wielkich rozmiarów, oraz zapalenie się obiektów na wielkich przestrzeniach. Zniszczono lub ciężko uszkodzono gmachy, w których mieszczą się władze naczelnych dowództw, oraz sowieckie władze administracyjne, jak również obiekty zakładów zaopatrzenia Moskwy. W rejonie morskim koło Anglii samoloty bojowe ugodziły celnie bombami 2 wielkie okręty towarowe. Inne samoloty bojowe bombardowały w ciągu ostatniej nocy obiekty portowe w południowo - wschodniej części wyspy brytyjskiej.

W Kanale Sueskim niemieckie samoloty bojowe w nocy na 22 lipca obrzuciły obiekty wojskowe bombami wszystkich kalibrów. W czasie prób nieprzyjaciela dokonania w ciągu dnia ataków na wybrzeża kanału La Manche myśliwce zestrzeliły 6 samolotów brytyjskich. — Brytyjskie samoloty bojowe zrzuciły ubiegłej nocy w różnych miejscowościach południowo-zachodnich Niemiec bomby rozpryskowe i zapalające. Ludność cywilna poniosła niewielkie straty w zabitych i rannych. Przeważnie domy mieszkalne zostały zniszczone lub uszkodzone. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden spośród atakujących brytyjskich samolotów bojowych.

Wiadomość rozpowszechniona przez prasę amerykańską w nocy na poniedziałek, jakoby papież zachorował wskutek nerwowego wyczerpania, została energicznie zdementowana przez dobrze poinformowane koła watykańskie i określona jako tendencyjny wymysł.

Marszałek Rzeszy Goering przyjął we wtorek w południe w swej głównej kwaterze zastępce szefa państwa chorwackiego i ministra obrony kraju marszałka Kwaternika.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła w dniu 21-go lipca we wschodniej części Morza Bałtyckiego pewną sowiecką łódź podwodną, zanim ta zdołała przystąpić do czynnej obrony.

Premier bułgarski Filoff i minister spraw zagranicznych Popoff zostali we wtorek o godz. 11,30 przyjęci przez papieża Piusa XII. na specjalnej audiencji.

Jak donoszą z Londynu, b. komisarz spraw zagranicznych Związku Sowietów Litwinow uda się w najbliższym czasie w specjalnej misji dyplomatycznej do Anglii.

Przejazd przez Kanał Panamski zamknięty dla obcych okrętów

Wszystkie podania o zezwolenie na przejazd przez Kanał Panamski zostały ostatnio odrzucone przez władze tego kanału. — W niedzielę wieczór dwa parowce japońskie opuściły port Cristobal, ponieważ władze administracyjne kanału odmówiły zezwolenia na przejazd przez kanał, motywując to rzekomą naprawą kanału. Natomiast okręty Stanów Zjednoczonych — jak oświadcza „United Press" — przeżdżają w dalszym ciągu przez kanał Z tego powodu zachodzi przypuszczenie, iż wykonuje się tam pewne prace, które chce się ukryć przed świadkami japońskimi. Poza tym w przystani portu Cristobal stoją jeszcze dalsze 5 okrętów japońskich. Okręty te mają równocześnie odjechać w przeciągu 24 godzin, i rozpocząć kurs celem opłynięcia przylądku Kap Hoorn.

Do naszych Szanownych Czytelników!

Z powodu znacznego podrożenia papieru gazetowego (o przeszło 100 proc.), jesteśmy zniewoleni podwyższyć z dzisiejszym numerem począwszy cenę za poszczególny egzemplarz naszego pisma z 15 gr na 20 groszy, prenumeratę miesięczną zaś na 2,— zł, za przesyłkę pod opaską na 2,75 zł.

Wydawnictwo „Nowego Czasu"

„Kanclerz Hitler nigdy nie popełni błędu Napoleona"

Wojna sowiecko-niemiecka osiągnęła swój punkt kulminacyjny — pisze sprawozdawca INS von Wiegand z Szanghaju. Fakt wprowadzenia na nowo do armii sowieckiej komisarzy politycznych, stanowi niezawodny znak, iż rozpad w szybkim tempie postępuje naprzód. Kanclerz Hitler — tak pisze Wiegand — zniszczeniem systemu bolszewickiego urzeczywistnia swoje 20-letnie marzenia. To, czego wojska niemieckie dokonały w ciągu ostatnich 4-rech tygodni na Wschodzie — pisze sprawozdawca — jest jedynym w dziejach wojskowości. Wiegand nie wierzy, by Anglicy mogli udzielić pomocy bolszewikom, chyba, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy byliby w stanie dokonać skutecznej inwazji na kontynent, w przeciwnym bowiem razie dni reżimu bolszewickiego są policzone. Nigdy — tak kończy on swoje sprawozdanie — kancler Hitlerz nie popełni błędu Napoleona, gdyż nikt nie zna tego błędu lepiej, aniżeli on sam. Wszystkim, którzy w popełnienie tego błędu pokładają swe ostatnie nadzieje, w ostatniej przyszłości otworzą się oczy.

Zatopiono angielski parowiec-cysternę

Główna kwatera włoska sił zbrojnych komunikuje: Oddziały naszego lotnictwa bojowego bombardowały ponownie w nocy na 22 lipca bazy powietrzne na Malcie. — W Afryce Północnej odparto z łatwością ponowne próby ataków nieprzyjacielskich na froncie Tobruk. Samoloty osi obrzuciły bombami pozycje obronne, baterie artyleryjskie i parki samochodowe w Tobruk. Na północny wschód od Marsa Luch samoloty niemieckie zaatakowały i zatopiły jeden angielski parowiec-cysternę. Nieprzyjaciel dokonał nalotów na Benghasi i Dernę. W Afryce Wschodniej jedna z naszych kolumn garnizonu w Uolchefit, składająca się z żołnierzy włoskich i krajowców, dokonała skutecznej, zbrojnej akcji wywiadowczej, sięgającej w głąb pozycji nieprzyjacielskich. Wieczorem dnia 20 lipca jeden samolot nieprzyjacielski zrzucił kilka bomb na dzielnicę mieszkaniową w miejscowości Mazzarino w prowincji Caltanissetta. Wśród ludności cywilnej było 12 zabitych i 16 rannych.

Dziennik brazylijski o pogróżkach Roosevelta

Rio de Janeiro. Dziennik „Hacao" podkreśla z radością fakt niedalekiego przybycia misji portugalskiej do Brazylii. Wspominawszy o węzłach krwi i tradycji łączących Brazylię z Portugalią dziennik przypomina groźby wypowiedziane przez Roosevelta pod adresem Azorów i Wysp Zielonego Przylądka i stwierdza, że Portugalia przez usta Salazara wypowiedziała swą zdecydowaną wolę obrony posiadłości portugalskich, unikania międzynarodowych powikłań i odpierania obcych podstępstw.

Komisarze polityczni również w flocie sowieckiej

Podobnie jak w armii sowieckiej, wprowadzono instytucję komisarzy politycznych również do floty. Na wszystkich okrętach wojennych, jakoteż przy sztabach oraz innych wyższych dowództwach floty sowieckiej, ustanowieni zostali z natychmiastową mocą obowiązującą komisarze polityczni. Natomiast mniejsze jednostki floty otrzymają tzw. kierowników politycznych. Ponowne ustanowienie tzw. „komisarzy wojennych" przyczyniło się do tego, że objawy rozpadu w armii sowieckiej zataczają coraz szersze kręgi. Z zeznań jeńców oraz dezerterów wynika, że istniejące już pomiędzy dowódcami wojskowymi oraz komisarzami napięcie wzmogło się znacznie w ciągu ostatnich dni.

Pościg za pobitymi bolszewikami w południowej części frontu wschodniego. Zwycięski przebieg działań bojowych na całym pozostałym froncie

Berlin. Komunikat wojenny wydany z głównej kwatery Adolfa Hitlera przez naczelną komendę niemieckich sił zbrojnych w poniedziałek 21 lipca brzmi następująco: W południowej części frontu wschodniego wojska niemieckie, rumuńskie i węgierskie ścigają pobitego nieprzyjaciela. Na całym pozostałym froncie działania bojowe, przy równoczesnym zniszczeniu licznych okrążonych grup nieprzyjacielskich, przybierają w dalszym ciągu zwycięski przebieg. W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo zatopiło w ciągu ubiegłej nocy koło wschodniego wybrzeża Anglii dwa okręty towarowe o łącznej pojemności 11 000 br. t. r. oraz jeden ścigacz. Samoloty bojowe bombardowały obiekty portowe na wschodnim wybrzeżu Szkocji i na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii oraz lotniska w południowo-wschodniej części wyspy brytyjskiej. W Afryce północnej niemieckie samoloty bojowe obrzuciły bombami pozycje artylerii brytyjskiej i urządzenia nadbrzeżne w Tobruku. W toku walk powietrznych zestrzelono 3 brytyjskie samoloty myśliwskie. W czasie prób podjętych przez samoloty brytyjskie dokonania nalotów nad wybrzeże Kanału La Manche w dniu wczorajszym i w ciągu dzisiejszych godzin porannych samoloty myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 8, łodzie patrolowe i łamacze zapór portowych 4 samoloty nieprzyjacielskie. Brytyjskie samoloty bojowe zrzuciły ubiegłej nocy w kilku miejscach w Niemczech zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty.

Włoski komunikat wojenny

W nocy na 21 lipca nasze samoloty bombardowały lotnisko w Mikabba na Malcie. W Afryce Północnej na froncie Tobruk odparto z łatwością próby oddziałów nieprzyjacielskich zbliżenia się do stanowisk, zajmowanych przez nasze wojska. Samoloty osi bombardowały baterie i pozycje ufortyfikowane w Tobruk. Samoloty niemieckie zaatakowały na północ od Sollum silną nieprzyjacielską eskadrę myśliwską i zestrzeliły 3 maszyny „Curtis B. 40". — Samoloty brytyjskie dokonały nalotu na Benghasi. — W Afryce Wschodniej żywa działalność artyleryjska na odcinku Uolchefit. Na pozostałym odcinku sytuacja jest niezmieniona. W nocy na 21 lipca samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Neapol. W rezultacie było 15 osób zabitych, w tym 5 ciu żołnierzy milicji obrony przeciwlotniczej oraz 24 rannych. Ludność zachowała zupełny spokój i dyscyplinę.

„Z nieubłaganą surowością"

„Prawda" zajmuje się w artykule wstępnym faktem przywrócenia urzędu komisarzy wojskowych, oświadczając m. in., że zadaniem komisarzy wojskowych armii jest, by donosić o bohaterstwach wojsk sowieckich oraz napiętnować okrucieństwa niemieckie. Postępując ściśle według podanych im wskazówek, komisarze mają wzmocnić „niezachwianego" ducha armii sowieckiej oraz jej pogardę śmierci. Obowiązkiem komisarzy jest również z nieubłaganą surowością występować przeciwko tchórzom i dezerterom. Zadaniem komisarzy politycznych nie jest przeto tylko ogłaszanie rzekomych kłamstw o „okrucieństwach niemieckich", podniecać bolszewików do bezcelowego oraz samobójczego oporu, lecz również napędzać ich do tego z „nieubłaganą surowością". Artykuł „Prawdy" jest równocześnie dowodem rozpaczliwych wysiłków Kremlu, by opanować dezorganizację zataczającą coraz szersze kręgi.

Dwie niemieckie eskadry myśliwskie zestrzeliły dotychczas po przeszło 1000 maszyn nieprzyjacielskich

Po przekroczeniu dopiero przed kilku dniami granicy tysiąca zestrzelonych maszyn nieprzyjacielskich przez eskadrę myśliwską pułkownika Moeldersa operującą nad wschodnim froncie, obecnie druga niemiecka eskadra myśliwska pod dowództwem majora Lützowa zdołała zestrzelić w walkach powietrznych 1072 samolotów. Sukcesy, jakie eskadry te odniosły na froncie wschodnim od chwili wybuchu działań wojennych, są rzeczywiście imponujące. Podpułkownik Moelders zameldował już w dniu 3 lipca fakt uzyskania 326 zwycięstw swoich pilotów w powietrzu, a ponadto zniszczenie 223 rosyjskich samolotów na ziemi. Szczególne szczęście dopisało tej eskadrze w dniu 7 lipca, kiedy podczas 27-miu rosyjskich samolotów bojowych na jedno z lotnisk niemieckich w pobliżu fronty, w ciągu 15 minut zestrzelono wszystkie maszyny rosyjskie. Do dnia 18 lipca cyfra samolotów nieprzyjacielskich, zestrzelonych przez eskadrę Lützowa, podniosła się do 683, co wraz z maszynami zestrzelonymi na innych frontach daje łączną ilość 1072, z czego major Lützow zestrzelił osobiście 40 samolotów.

Jak wojują bolszewicy

Swoisty charakter obrazu działań wojennych na Wschodzie wynika nietylko ze szczególnych warunków przestrzeni, lecz także i z rodzaju przeciwnika, na którego natrafia armia niemiecka.

Dla postawy żołnierza francuskiego podczas wojny decydującym było, iż dowództwo przygotowało wojnę pod względem politycznym i zaczęło ją, aczkolwiek pod względem wojskowym prowadzić jej nie było w stanie. — W obawie przed atakiem, przed nowym upustem krwi po ciężkich ofiarach wojny światowej, uwidoczniło się uznanie witalnej słabości, której jaskrawo sprzeciwiała się aktywność polityczna.

Ta sprzeczność zamiarów i możliwości doprowadziła do ucieczki do betonowych schronów linii Maginotta, której osłonę uważano za nie do przełamania. Faktem tym tłumaczy się również i wstrząs, jakiego doznała Francja, gdy kolumny niemieckie w przeciwieństwie do wszelkich oczekiwań przełamały ten stalowy wał i zmusiły armię francuską do walki w otwartym terenie.

Sowiety natomiast nigdy nie wykazywały tego rodzaju sprzeczności wewnętrznych. Posiadając władzę nad prawie niewyczerpaną i niespożytą masą ludzi, dały się poznać na początku okresu swych rządów, jako zwolennicy bezwzględnej i ofensywnej postawy zarówno na terenie politycznym jak i wojskowym, która znalazła swoje odbicie w hasłach rewolucji światowej. Zwrot do pewnego „patriotyzmu sowieckiego", który obserwuje się od pewnego czasu, w zasadzie wcale nie zmienił tej ofensywnej postawy, lecz tylko nadał jej inne zabarwienie.

Dla ustalenia ofensywnych zamiarów służyły równocześnie niezmierne wysiłki, jakie Moskwa od lat wykazała w zakresie rozwoju przemysłu zbrojeniowego. Rozmaite plany gospodarcze były w zasadzie planami zbrojeniowymi, w których głównie chodziło o produkcję nowoczesnej broni. Największą troskę stanowiła rozbudowa broni pancernej i lotnictwa. Oddawna ambicją dowództwa wojskowego Sowietów było posiadanie najsilniejszej zmechanizowanej armii świata. Tym samym wyjaśnia się fakt, że armia niemiecka natrafiła na Wschodzie — przynajmniej w zakresie ambicji — na bardziej nowoczesną armię, niż na Zachodzie. Tym także wyjaśnia się trudny do przedstawienia sobie rozmiar bitew pancernych, który usuwa w cień wszelkie dotychczasowe doświadczenia. Żołnierz niemiecki natrafił tutaj na przeciwnika, który usiłował wystąpić z tą samą techniczną bronią, którą on sam posiadał.

Że próba ta nie powiodła się na całej linii — stało się w międzyczasie widocznym. Próba ta mogła decydować o obrazie, ale nie w wyniku walki. Nawet liczebna przewaga nieprzyjaciela nie mogła wyrównać wyższej jakości broni niemieckiej. Sprzęt i człowiek — co stwierdziła zaraz na początku naczelna komenda armii niemieckiej — przeważali niebywale nad przeciwnikiem.

Ambicji w zakresie techniki wojennej odpowiadała u Sowietów ambicja strategiczna. Sowieckie dowództwo armii przejęło w ostatnich latach z zapamiętałością zasady nowoczesnej strategii. Szczególnie życzliwe przyjęcie znalazła koncepcja niszczenia, która decydowała o formuowaniu nowego regulaminu służby polowej i specjalnych przepisów wyszkoleniowych.

Gdy więc podczas ostatnich walk bolszewicy próbowali zastosować klin przeciw klinowi a kleszcze przeciw kleszczom, to w żadnym wypadku nie była to improwizacja, odpowiadająca potrzebie chwili, ale wynik wieloletniego wyszkolenia wojskowego. Tego wyszkolenia, które dotyczy nietylko sposobu prowadzenia wojny, ale także postawy każdego poszczególnego żołnierza. W ostatnich dniach nie było niemal opisu frontowego, w którym nie wspomnianoby o prawie nieczułej na ciosy zaciętości nieprzyjaciela, wykazanej przy obronie, czy w kontratakach.

Podstawy tego rodzaju zachowania się mogą leżeć zarówno w naturalnej pierwotności tych synów stepów, jak i w ich poddaniu się bolszewickiemu określeniu celów i wartości, jak i może w systematycznie podsycanej obawie przed zamazanym, skutkiem agitacji, obrazem nieprzyjaciela.

Temu odpowiada bezwzględność, z jaką dowództwo bolszewickie gospodarowało stanem swych wojsk w sytuacjach, które wojskowo przedstawiały się wprost beznadziejnie — i z jaką usiłowało podniecić opór otoczonych już wojsk.

Z przerażającym brakiem odpowiedzialności wobec własnego narodu wpędzano coraz to nowe masy między śmierć niosące kliny niemieckie. To lekceważenie liczby i masy występuje jednak nietylko jedynie w rozprawach wojskowych, lecz wzmaga się jeszcze w rozwiązaniu konieczności odwrotu, jakie Stalin przytoczył w swej mowie.

Dla tego dycyzja, jaka zapada na Wschodzie, sięga głębiej, niż w same sprawy wojskowe. Silniej zarysowane, niż w poprzednich bitwach, stoją tam naprzeciw siebie dwa światy. Jak w żadnej innej wojnie, zwycięstwo broni zawiera ostatnie i — można powiedzieć — europejskie znaczenie.

Krótkie wiadomości

W niedzielę przed południem przybył na zaproszenie ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa zastępca szefa państwa kroackiego oraz minister obrony narodowej marszałek Kvaternik wraz ze swym otoczeniem na lotnisko Tempelhoff pod Berlinem. Marszałka Kvaternika powitał z polecenia ministra spraw zagranicznych Rzeszy podsekr. stanu Woerman.

W piątek odbyło się w Pekinie (dawnej stolicy Chin) zebranie licznych rzesz przed starym pałacem cesarskim, celem zamanifestowania swych uczuć dla mocarstw osi oraz sprzymierzonych z nimi narodów, które uznały narodowy rząd w Nankinie. Prócz przedstawicieli japońskich władz cywilnych i wojskowych obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni Niemiec, Włoch i Hiszpanii.

Premier bułgarski Filoff i minister spraw zagranicznych Popoff przybyli w poniedziałek przed południem z zapowiedzianą już poprzednio wizytą do Rzymu, gdzie zostali powitani przez Mussoliniego w towarzystwie ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Ze strony niemieckiej na powitanie gości bułgarskich zjawił się na dworcu ambasador von Mackensen.

Roosevelt odbył dłuższą konferencję z b. wysokim komisarzem Stanów Zjednoczonych na Filipinach, Frankiem Murphy, na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Generał Antonescu wydał straży granicznej bardzo ostre instrukcje w sprawie zapobiegania ucieczce żydów z Małopolski do Rumunii.

Pierwszy batalion duńskiego korpusu ochotniczego wyruszył w sobotę na front wojenny.

Anglicy przy współdziałaniu Chińczyków projektują przedłużenie kolei burmańskiej do Chin. Rozpoczęcie budowy linii kolejowej z Lashio, końcowej stacji kolei burmańskiej do Kungland w prowincji Juennan przewidziane jest w najbliższych tygodniach.

Policji w Barcelonie udało się zaaresztować przywódcę komunistów hiszpańskich Martorella, ukrywającego się od czasu zakończenia wojny domowej. Martorell określony przez prasę hiszpańską jako publiczny wróg nr 1, zamordował podczas wojny domowej pięciu narodowców zamieszk. w miejscowości Monzon.

Prezydent Roosevelt zarządził zamknięcie wszystkich kont majątkowych utrzymywanych w Stanach Zjednoczonych przez firmy południowo-amerykańskie, pozostające w stosunkach handlowych z mocarstwami osi.

Brytyjska dyrekcja poczty podała do wiadomości, iż poczta z dnia 9, 10 oraz 11 czerwca przeznaczone dla Stanów Zjednoczonych została zniszczona wskutek działań wojennych. Ten sam los spotkał brytyjską pocztę lotniczą, która w dniu 9 oraz 11 czerwca drogą wodną miała być transportowana do Ameryki Północnej, a stąd drogą powietrzną do swego miejsca przeznaczenia.

Pismo protestacyjne Lindbergha

W piśmie do prezydenta Roosevelta Lindbergh zaprotestował przeciwko oszczerstwom, rzuconym na znanego lotnika w szeregu mów przez ministra spraw wewnętrznych Ickesa.

Lindbergh zastrzega się przeciwko wyrażonemu przez Ickesa podejrzeniu, jakoby bronił on interesów jakiegoś obcego rządu. Lindbergh podkreśla, że nie ma on żadnego kontaktu z jakimkolwiek obcym rządem, a niemieckie ordery przyjął, będąc w służbie amerykańskiej i działając w myśl instrukcji ambasadora Stanów Zjednoczonych w Berlinie, który w swoim czasie pragnął nawiązania lepszych stosunków z rządem niemieckim.

Lindbergh prosi o oddanie do dyspozycji swoich papierów komisji śledczej, jeżeli prezydent uzna za stosowne powołanie takiej komisji do życia, celem oczyszczenia się przed taką komisją przed wszelkimi oskarżeniami. W razie, jeżeli oskarżenia okażą się nieusprawiedliwione, Lindbergh domaga się uznania „prawdy i sprawiedliwości" od członków gabinetu amerykańskiego.

W razie, jeżeli oświadczenia Ickensa nie odpowiadają prawdzie, jako obywatel St. Zjednoczonych ma on także prawo żądania od ministra spraw wewn. pełnego usprawiedliwienia.

Wydanie kart pracy

Na podstawie zarządzenia nr. 1 Kierownika Głównego Wydziału Pracy w Rządzie Gen. Gubernatorstwa z dnia 3 lipca 1941 r. będą wydawane na razie karty pracy dla pracowników fizycznych i umysłowych następujących gałęzi gospodarczych:

1) Wytwarzania żelaza i stali; 2) hut metali i fabryk półwyrobów metalowych; 3) wyroby towarów żelaznych, stalowych i metalowych; 4) budowy maszyn, budowli stalowych i budowy pojazdów; 5) elektrotechnika i 6) optyki i mechaniki precyzyjnej.

Od dnia 1 sierpnia 1941 roku zatrudnienie wszelkiego rodzaju pracowników umysłowych i fizycznych wyżej wymienionych gałęzi gospodarczych — dla których istnieje przymus posiadania kart pracy — dozwolone jest tylko, gdy są oni w posiadaniu prawidłowo wystawionych kart pracy. Od tego terminu wchodzą w zastosowanie do wymienionego grona osób przepisy dotyczące prowadzenia kart pracy. — Wszelkie wątpliwości o przynależności poszczególnych przedsiębiorstw do powyższych gałęzi gospodarczych rozstrzygane są w wypadkach wątpliwych przez Urząd Pracy.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 24 VII 1941.

Zarządzenie zmierzające do sprawnego przeprowadzenia żniw. Celem zapewnienia szybkiej i zapobiegającej stratom zwózki płodów rolnych, nie tylko przygotowały Spółdzielnie liczne nowe młóckarnie, lecz ponadto postarano się o zapewnienie potrzebnej odzieży do pracy dla zajętych przy żniwach sił roboczych. Zarządzone zostało, iż 50 procent sprowadzanych przez importerów i fabryki tekstylne surowców włókienniczych, a znacznie wyższy procent własnej produkcji, ma być przeznaczony na pokrycie zapotrzebowania w rolnictwie.

Centralny Urząd dla Zamówień Publicznych przejął funkcję Okręgowego Biura Wyrównawczego. Z chwilą utworzenia Centralnego Urzędu dla Zamówień Publicznych w Krakowie przeszły nań całkowicie wszystkie zadania Okręgowego Biura Wyrównawczego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Radomiu. Wszelkie zgłoszenia zamówień publicznych przedkładane dotąd przez firmy do Okręgowego Biura Wyrównawczego, jak również wszelkie doniesienia i zapytania należy w przyszłości kierować do Centralnego Urzędu dla Zamówień Publicznych w Krakowie.

KIELCE

Od plucia do bójki... i śmierci. W czasie okopywania ziemniaków doszło do bójki między mieszkańcami wsi Podwale, gminy Nowy Korczyn w powiecie buskim: Wiktorią Lisek i Marią Lisek, zakończonej śmiercią tej ostatniej. Obydwie Liskowe sąsiadujące ze sobą gruntami, żyły ze sobą w niezgodzie. Okopując okok siebie ziemniaki, Wiktoria Lisek poczęła pluć w stronę Marii Lisek. W odpowiedzi ta ostatnia użyła obraźliwych słów pod adresem Wiktorii, po czym przystąpiono do wspólnego obrzucania się grudkami ziemi. W pewnej chwili Wiktoria Lisek uderzyła motyką w głowę Marię Lisek z taką siłą, że spowodowała wgniecienie kości czaszki i uszkodzenie tkanki mózgowej, w wyniku czego po kilku dniach nastąpiła śmierć. Sprawczyni zabójstwa swej sąsiadki przekazana została do dyspozycji władz sądowych.

Ujęcie niebezpieczneo złodzieja-włamywacza. W ręce policji kieleckiej wpadł niebezpieczny międzymiastowy złodziej-włamywacz, 41-letni Władysław Omasta, karany już 15 razy więzieniem za różnego rodzaju kradzieże z włamaniem. Jest on podejrzany o dokonanie ponownie kilkunastu kradzieży z włamaniem na terenie Kielc i sąsiednich miast. Omasta urodził się w Pińczowie, ostatnio zamieszkały w Będzinie, a obecnie bez stałego miejsca zamieszkania.

Pod kołami samochodu. Na szosie warszawskiej niedaleko wsi Kajetanów w powiecie kieleckim dostał się pod koła samochodu firmy „Społem" w czasie wyskakiwania robotnik Marcin Górecki z Kielc, który doznał bardzo ciężkich uszkodzeń ciała. Góreckiego w stanie groźnym odwieziono do szpitala kieleckiego.

Kradzież pasów skórzanych. Stefanowi Bankowskiemu w osadzie Chrapon (gmina Wancerzów, powiat Radomsko) nieznany sprawca skradł w nocy dwa pasy skórzane wartości przeszło tysiąc złotych.

Smierć porzuconego dziecka. W posesji przy ulicy Piotkowskiej 69 w Kielcach, nieznana kobieta porzuciła półroczne dziecko płci żeńskiej. Dziecko umieszczono w szpitaliku dziecięcym; ponieważ jednak było ono chore i wynędzniałe, zmarło po kilku dniach,

Smierć na dnie rzeki. W czasie kąpieli utonął w rzece Ososina pod wsią Apfisgram (gmina Piekoszów w powiecie kieleckim) Jan Korba, mieszkaniec wsi Micigózd. Zwłok nie znaleziono.

Przyjechała w gościnę i zaginęła. 19-letnia Anna Wojciechowicz ze Stołpców, przebywająca czasowo u swych krewnych w Kielcach, wydaliła się z domu w dniu 11 b. m. i do tej pory nie wróciła. Rysopis zaginionej: szatynka, wzrostu około 169 cm, włosy obcięte falujące, oczy szare duże, ubrana w kostium popielaty włóczkowy.

MIECHOW

Przedłużenie godziny policyjnej w Miechowie. Starosta Powiatowy w Miechowie zniósł zarządzenie swoje dotyczące pewne ograniczenia ruchu w mieście Miechowie, Obecnie więc godzina policyjna obowiązuje dopiero od godziny 11-tej wieczorem (zamiast od godziny 9-tej i zamykania zakładów gastranomicznych o godzinie 7-mej wieczorem).

Szkoły rolnicze w miechowskim. W bieżącym roku na terenie powiatu miechowskiego było czynnych w 46 miejscowściach 21 publicznych zawodowych szkół rolniczych, do których uczęszczało ogółem 4.500 uczni. Frekwencja uczniów wynosiła około 60 procent, zaś około 70 krocent uzyskało promocje na kurs drugi. Tak samo, jak we wszystkich szkołach publicznych i zawodowych, rok szkolny w szkołach rolniczych zakończył się uroczyście w dniu 30 czerwca. W przyszłym roku szkolnym przewidziana jest taka sama ilość szkół podobnego typu oraz kilkanaście nowych publicznych zawodowych szkół żeńskich.

Jakie znaczki będą nieważne po 31-szym lipca?

Kierownik Głównego Oddziału Poczty w krakowie ogłosił zawiadomienie, iż po upływie dnia 31 lipca 1941 r. tracą ważność następujące znaczki pocztowe: 1) znaczki dla upamiętnienia rocznicy Generalnego Gubernatorstwa wartości 12+38, 24+26, 30+20 groszy oraz 2) znaczki na pomoc zimową, wydane z r. 1940 wartości 12+18, 24+16, 30+30 i 50+50 groszy.

Obniżenie taryfy za przewóz wody mineralnej

Na przewóz wod mineralnych z dodaniem soków owocowych obowiązywała dotychczas klasa I wagonowa. Obecnie Dyrekcja Kolejowa obniżyła opłaty za przewóz tego artykułu do wysokości stawek II klasy.

Reklamacje o zwrot przewoźnego

W związku z otrzymanymi zapytaniami, podajemy następujące informacje odnośnie sposobu załatwienia reklamacji o zwrot nadpłat przewoźnego. O ile reklamacje dotyczy błędnego obliczenia przewoźnego, błędnego sumowania należności ew. sprostowania błędu — reklamacje załatwia ekspedycja towarowa, która pobrała należność towarową. Ekspedycja załatwia jednak reklamacje tylko za okres nie zamkniętych jeszcze miesięcy. Wnioski o zwrot przewozowego do sumy 5.000 zł. w poszczególnych wypadkach załatwia biuro: „Verkehrskontrolle II" właściwej terytorialnie Dyrekcji Kolejowej. Wszelkie inne wnioski o reklamamacje załatwia Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej w Krakowie.

Wieprzowina od pokątnych sprzedawców

Wielokrotnie zanotowano silne zatrucia trychinami, pasożytującymi w mięsie wieprzowym. Wieprzowina, pochodząca z nielegalnego uboju, nie jest badana, i dlatego może zawierać trychniny czyli włośnice.

Trichiny należą do mikroskopowych żyjątek i są gołym okiem niedostrzegalne. W mięsie słabo przegotowanem rozwijają się włośnice bardzo szybko i przez kilka dni z jednego mikroba rozwija się około tysiąca. Kiedy dostaną się do żołądka i jelit, przebijają ich ścianki i dostają się do naczyń krwionośnych, a stąd wędrują do mięśni, zwykle najruchliwszych, a więc serca i oka, wywołując silne bóle. Osmego dnia po zarażeniu się występują zaburzenia w kiszkach z silnymi potami. Po tym silne bóle mięśniowe i opuchlizny.

W czasie od 6—9 tygodni zarażony może umrzeć, gdyż dotąd nie znaleziono radykalnego środka, zapobiegającego rozwojowi trychin. Jedynym lekarstwem jest branie środków przeczyszczających.

Trychiny rozwijają się w brudnych chlewach i są przenoszone głównie przez myszy i szczury. Czystość chlewu jest zasadniczym warunkiem walki z trychinami.

Poza tym ostatnie lata zmniejszyły rozprzestrzenianie się groźnej choroby, dzięki poddawaniu mięsa badaniom miskroskopowym.

W dzisiejszym okresie nabywania wieprzowiny u pokątnych sprzedawców, sprzedających mięso z nielegalnego uboju — musimy o tym pamiętać.

Podstawy polityki japońskiej nie uległy zmianie

Polityka zagraniczna Japonii — jak pisze „Hoczi Szimbun" — pomimo nominacji admirała Toyoda nie dozna żadnych zmian. Główne zasady polityki zagranicznej Toyody ujmuje dziennik następująco: Dalsze postępowanie drogą, wytyczoną orędziem cesarza, wytężenie wszystkich sił celem rozwiązania konfliktu chińskiego, stworzenie wielko-azjatyckiego obszaru życiowego, gdyż stanowi on kwestię bytu lub śmierci Japonii, wykorzystanie pomyślnej sytuacji międzynarodowej dla zrealizowania polityki zagranicznej, oraz przygotowanie do natychmiastowego wprowadzenia w życie celów japońskich na wypadek wojny między Japonią a innymi państwami. Kiedy — jak donosi „Tokio Asahi Szimbun" — zapytano ministra Toyodę w pewnym wywiadzie prasowym, czy pakt trzech utrzymuje się dalej bez zmiany w mocy, minister spraw zagranicznych odpowiedział, że premier oświadczył, iż podstawowe zasady polityki japońskiej nie uległy żadnej zmianie.

Zmiana gabinetu — jak pisze „Yomiuri Szimbun" — wynikła z konieczności, aby rząd zajął stanowisko nastawione na gotowość wojenną, zabezpieczając się w ten sposób przed nieprzewidzianymi wydarzeniami. Matsuoka dokonując zgodnych z wymaganiami czasu pociągnięć dyplomatycznych, wykazał wielką, opartą na doświadczeniu zręczność, jak tego można było oczekiwać od dyplomaty, dysponującego poważnym wyszkoleniem międzynarodowym. Matsuoka wytężył wszystkie swoje siły dla stworzenia silnej dyplomacji. Taka opinia panuje niespodzielnie w całym ministerstwie spraw zagranicznych.

Cudzoziemcy, którzy chcieli w poniedziałek wyjechać do Japonii i zaopatrzeni byli już w wizy japońskie i mandżurskie oraz zezwolenie na przejazd od japońskich władz wojskowych, nie otrzymali w Tientsinie na polecenie z Tokio biletów kolejowych. Powodów tego zarządzenia uniemożliwiającego przyjazd do Japonii nie podano do wiadomości.

Obłąkańcze metody bolszewickie w Witebsku

Po zajęciu Witebska, stanowiącego jedną z najsilniej rozbudowanych pozycyj w sowieckiej linii obronnej, wyszły na jaw wstrząsające zbrodnie, jakich dopuszczała się tu klika zbrodniarzy bolszewickich na swej własnej ludności. Wkraczającym do Witebska wojskom niemieckim przedstawił się tam obraz grozy i zniszczenia. Trzy olbrzymie pożary zalewały firmament krwawą łuną. Mianowicie, kiedy bolszewicy doszli do przekonania, że nie są w stanie nic poradzić wobec przeważającej taktyki wojennej niemieckich oddziałów szturmowych, nie licząc się zupełnie z ludnością cywilną, chwycili się jedynego środka mianowicie, zupełnego zniszczenia miasta. Jak wynika z zeznań jeńców, zmuszano dzieci do znoszenia we wszystkich możliwych naczyniach materiałów pędnych z magazynów zaopatrzenia. Materiały te rozlewano następnie w budynkach i podpalano je. Każdy, kto w tym czasie znajdował się jeszcze w domu, szukając schronienia przed kulami, padał bezapelacyjnie ofiarą szalejącego pożaru.

W czasie, kiedy walka o posiadanie miasta toczyła się w całej pełni, zmuszano kobiety i dziewczęta przemocą do udania się do pracy w pewnej fabryce. Pod groźbą użycia broni trzymano je przy pracy na górnych piętrach tej fabryki, podczas kiedy równocześnie na ulicach rozlegał się zgiełk bitwy. Równocześnie podpalacze bolszewiccy rozlewali w piwnicy fabryki sprowadzoną w międzyczasie benzynę i podpalili ją. Zaledwo kilka robotnic zdołało się wyratować z płomieni, natomiast większość kobiet padła ofiarą szaleńczych metod zezwierzęconych hord bolszewickich.

Rząd rumuński w odezwie do chłopów w Besarabii zapowiedział, że ziemia zwowu będzie własnością chłopa, jak to miało miejsce przed obsadzeniem przez Sowiety.

W Małopolsce Wschodniej panuje znowu normalne życie

Specialny sprawozdawca słowackiego biura prasowego, bawiący na froncie, donosi, że w Małopolsce Wschodniej panuje wszędzie niemal normalne życie. Zbiory zapowiadają się bardzo dobrze. Wskutek błyskawicznego posuwania się wojsk niemieckich, bolszewicy nie byli w stanie zniszczyć zbóż na polach. Rolnicy natychmiast po wypędzeniu bolszewików rozpoczęli bardzo intensywną pracę. Chłopi pracują na polach nawet tuż nad granicą terenów operacyjnych. Podobne normalne życie — jak stwierdza w dalszym ciągu sprawozdawca — można zaobserwować we wszystkich większych miastach. Miasto Lwów, które jeszcze przed kilku dniami wyglądem swoim stanowiło krzyczące świadectwo okrucieństw i żądzy zniszczenia bolszewików, dzisiaj przybrało ponownie czysty wygląd, a ludność w dobrym nastroju oddaje się swoim codziennym zajęciom. Ruch samochodów jest niezwykle żywy. Wozy tramwajowe są przepełnione. Sklepy ze środkami żywności zostały ponownie otwarte, wskutek czego nikt nie musi cierpieć braków. Komunikacja kolejowa została ponownie uregulowana, a także kawiarnie i kina otwarły swoje podwoje. Miasto udekorowane jest chorągwiami i sztandarami. Na każdym kroku obserwuje się entuzjastyczną radość uwolnionej ludności. Wszyscy żydzi zostali pociągnięci do pracy przymusowej i muszą nosić na rękawach białe przepaski z gwiazdą syjońską.

GPU zjednoczone z administracją wewnętrzną Komisarze wojenni we flocie sowieckiej

Prezydium Naczelnej Rady Unii Sowieckiej postanowiło zjednoczenie komisariatu ludowego dla spraw wewnętrznych z komisariatem ludowym bezpieczeństwa państwa (GPU) w jeden komisariat ludowy, mianując komisarzem ludowym znanego morderce z pod znaku GPU Berije, który jest równocześnie członkiem ustanowionego w ostatnim czasie „Komitetu Obrony". Tak więc GPU przejmuje tym samym w swe ręce całą administrację wewnętrzną Rosji Sowieckiej wraz z wszystkimi urzędami. Jest to jedno z nowych zabezpieczających zarządzeń Stalina, który stale wzmagającym się terorem zamierza pokonać wszelkie trudności powstające w związku z niepowodzeniami oraz nieustannym cofaniem się wojsk sowieckich.

Petersburg, Kijów, Moskwa

Angielska propaganda usiłuje zbagatelizować znaczenie Petersburga, Kijowa i Moskwy, twierdząc, że te trzy miasta jeszcze nie stanowią Rosji. Unia Sowietów jest bardzo wielkim państwem, a droga z Moskwy do Władywostoku jest niezmiernie długa. Włoski dziennik „Popolo di Roma" w związku z tym pisze: Z Petersburgiem, Moskwą i Kijowem utraci Unia Sowietów przynajmniej 50 proc. swego przemysłu zbrojeniowego. Im dalej na wschód od Moskwy, tym gorzej przedstawiają się drogi i warunki gospodarcze. Trzecia piatiletka, rozpoczęta przed trzema laty, przewidująca przeniesienie ciężkiego przemysłu zbrojeniowego w okolicę Uralu, nie wiele pod tym względem zmieniła. W tych warunkach utrata Moskwy, Petersburga i Kijowa oznacza dla rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego stratę nie do powetowania.

Dziennik sowiecki w Londynie

Anglia otrzymała nowe pismo codzienne. Jego naczelnym redaktorem jest ambasador sowiecki Majski. Dziennik ukazał się po raz pierwszy w bieżącym tygodniu i nosi tytuł „Sowiets War News". Jest to bardzo dobre pismo, — pisze „Daily Telegraph" — jednak w sprzedaży nie można go otrzymać.

Stany Zjednoczone zaczynają się silnie interesować Indiami — Wymiana generalnych agentów

Według doniesienia Reutera z Londynu, Sir Girja Bajpai, członek rady wykonawczej wicekróla został mianowany pierwszym generalnym agentem dla Indyj w Stanach Zjednoczonych. Nazwisko przedstawiciela Stanów Zjednoczonych na Indie ma być podane do wiadomości w najbliższym czasie.

Sensacyjna dymisja w angiel. gabinecie wojennym Duff Cooper jedzie na Daleki Wschód

Olbrzymią sensację wywołała wiadomość, podana przez urzędową brytyjską agencję informacyjną Reuter, stwierdzająca, że dotychczasowy kierownik brytyjskiego ministerstwa informacyj Mr Duff Cooper złożył swoje stanowisko ministra. Duff Cooper został mianowany „kanclerzem księstwa Lancaster" i udał się w podróż na Daleki Wschód. Jego następcą został Mr Brendam Bracken, który od kilku lat piastuje stanowisko specjalnego sekretarza parlamentarnego Churchilla. — Również w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych dokonano zmian na szeregu stanowisk. Między innymi znany sekretarz parlamentarny w tym ministerstwie, minister Sutler opuścił Foreign Office i objął stanowisko ministra wychowania.

W aktach pewnej loży masońskiej w Oslo znaleziono dowód co do przynależności prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, do loży, mianowicie zdjęcie, przedstawiające Roosevelta w stroju masona w towarzystwie żydów jako członka jednej z lóż masońskich Nowego Jorku.

Poczta do Rumunii

Niemiecka Poczta Wschodnia podaje, że z natychmiastową ważnością w obrocie pocztowym między Generalnym Gubernatorstwem a Rumunią dopuszczone są tylko: pojedyńcze pocztówki i druki, listy polecone z aktami i odpisami aktów, lecz bez osobistych informacji, jak również listy polecone przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które nie zawierają żadnych osobistych informacji, pakiety pocztowe bez podania wartości i przekazy pocztowe. Napisy na przesyłkach pocztowych mogą być uskutecznione jedynie w języku niemieckim, francuskim, włoskim lub rumuńskim. Przesyłki urzędowe i dyplomatyczne nie podlegają żadnym ograniczeniom.

Do obrotu nie zostały zatym dopuszczone: listy zwyczajne, polecone listy prywatne, próbki towarów, paczki, listy wartościowe i wartościowe paczki.

Komendant chciał obronić złodzieja-policjanta i sam dostał się do więzienia

W ub. czwartek Sąd Wyjątkowy w Częstochowie rozpatrywał interesującą sprawę byłego majora policji polskiej, Franciszka Waltera, zamieszkałego w Częstochowie. Sprawa ta miała przebieg następujący: W marcu bieżącego roku niejaki Pacański, ten, który został następnie w tajemniczy sposób zamordowany w pierwszych dniach maja w mieszkaniu własnym, siedział w areszcie. Poprosił w tym czasie byłego funkcjonariusza policji Dobrowolskiego, by tenże przyniósł mu z domu coś do zjedzenia. Dobrowolski mając wolny wstęp do mieszkania Pacańskiego, dobrze się w nim rozejrzał i stwierdził, że Pacański ma dość sporą ilość gotówki. Skuszony tą sumą, „zabrał sobie" około 12 do 14 tysięcy złotych. Skoro Pacański wrócił do domu z aresztu, zorientował się, że został okradziony. Natychmiast zawiadomił telefonicznie o tym policję polską. Sprawa ta dostała się do rąk komendanta policji polskiej Waltera, który zamiast nadać odpowiedni kierunek sprawie, przez własną nieostrożność chciał całą tę sprawę załatwić polubownie. Zawołał więc do swego gabinetu posterunkowego Dobrowolskiego, który w następstwie rozmowy przyznał się do winy i przyrzekł Walterowi, że skradzione pieniądze odda. W tym samym czasie komendant Walter został przeniesiony służbowo do Krakowa. Ponieważ musiał wyjeżdżać, jeszcze raz wezwał do siebie Dobrowolskiego, który w międzyczasie część pieniędzy oddał poszkodowanemu i zobowiązał się, że sprzeda garnitur i całą tę sprawę załatwi. Walter wyjechał do Krakowa, tymczasem cała sprawa na nieszczęście przybrała inny obrót i znalazła się na wokandzie sądu wyjątkowego. Były komendant policji polskiej Walter tłumaczył się przepracowaniem i chorobą w ostatnich tygodniach. Na rozprawie przyznał się do winy. Sąd biorąc pod uwagę niekaralność oskarżonego i służbistość, wydał łagodny wyrok, mocą którego Walter skazany został na 5 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.